



IMPERIUM



ZMYŚŁÓW

BUDOWANIE ZESPOŁÓW / TEAM BUILDING



2 dni



12-50 osób



indoor
+ outdoor



PL / ENG

* Za dopłatą możliwe zwiększenie liczby uczestników.

** Za dopłatą możliwe prowadzenie gry w języku niemieckim.

Zakątek, który pachnie, brzmi i smakuje jak... KRAKÓW

Marzycie czasem, żeby mieć szósty zmysł...? Nam wystarczy pięć, by odkryć Kraków na nowo! Podniebienie sprawi, że rozsmakujesz się w krakowskich specjach: miodzie pitnym, gęstej czekoladzie, złocistym obwarzanku i chrupiącej zapiekance. Ucho posłucha historii zaklętych w zwyczajnych-niezwykłych przedmiotach. Dłoń dotknie omszałych murów i baszt, które wciąż żyją życiem swych dawnych mieszkańców. Królewska woń Krakowa sprawi, że sięgniesz tam, gdzie wzrok nie sięga. Dasz się uwieść zmysłom?

Gra dla:

- podróżników doświadczających świata wszystkimi zmysłami
- turystów marzących o prawdziwym wyzwaniu zamiast tradycyjnego zwiedzania
- biznesmenów pragnących urozmaicić pobyt w Krakowie czymś nieszablonywym

Wyzwanie:

Znane wydawnictwo poprosiło was o stworzenie subiektywnego przewodnika po Krakowie. Każdy z rozdziałów ma być poświęcony jednemu z pięciu zmysłów. Żeby opisać, musicie doświadczyć. Oczywiście na miejscu. W trakcie misji będziecie wykonywali różne zadania i uwieczniali w fotoalbumie najważniejsze momenty. W książce znajdzie się też miejsce na wasze refleksje i gotowe materiały dostarczane przez ekspertów. Będziecie działali zespołowo, bo co dwa nosy to nie jeden... Zadania mogą brzmieć na przykład tak:

SMAK:

- upieczcie słynną krakowską zapiekankę – im dłuższa, smaczniejsza i szybciej przygotowana, tym więcej punktów od eksperta!
- macie odwagę zjeść coś, czego nigdy wcześniej nie widzieliście na oczy? Spróbujcie lokalnych potraw... z zawiązanymi

oczami!

- gdy emocje już opadną, przygotujcie najzmysłniejszą czekoladową formę, która kojarzy wam się z Polską

WĘCH:

Zmierzcie się z fachowcami! Stwórzcie zapach, który najlepiej odda charakter Krakowa, a potem porównajcie go z tym, który już istnieje. Składniki zbierzecie w drodze do celu.

SŁUCH:

To właśnie dźwięki będą waszym przewodnikiem. Zamiast tradycyjnej mapy, podążycie za nagraniem w słuchawkach do kolejnych dźwiękostacji. Raz będzie to hejnał z Wieży Mariackiej, a kiedy indziej uliczny kataryniarz lub zespół ludowy. U kresu wędrówki czeka Muzeum Dźwięku, gdzie ekspozycje opowiedzą wam bez słów historię dawnego Krakowa.

DOTYK:

- Sprawdźcie, ile osób mieści się w miejskim tramwaju.
- Stwórzcie rekordowo długi mur z przypadkowych przechodniów, by opasać nim Stare Miasto.
- Wydostańcie się z ciemnej Wieży Ratuszowej w absolutnej ciszy, komunikując się z członkami zespołu wyłącznie za pomocą gestów...
- ...i wiele innych!

Człowiek, który zanadto polega na oczach, zaniedbuje inne zmysły, i mam na myśli więcej niż słuch czy węch.

Jean-Philipp Sendker

